

**Na wody Dalekiego Wschodu wypłynął nowy radziecki statek oceaniczny**

MOSKWA (PAP). Na wody Dalekiego Wschodu wypłynął nowy radziecki pasażerski statek oceaniczny — „Bus”. Statek ten jest specjalnie przystosowany do żeglugi wzdłuż wschodnich wybrzeży Związku Radzieckiego.

MOSKWA (PAP). W stoczni „Krasnoje Sormowo” w Gorkim rozpoczęto budowę potężnego motorowca pasażerskiego, przeznaczonego do żeglugi na linii Moskwa — Rostów nad Donem.

Zarówno pod względem mocy, ilości pasażerów i szybkości statek ten nie będzie miał równego wśród wszystkich statków radzieckiej floty rzecznej. Zabierać on będzie 500 pasażerów. Na statku znajdują się restauracje, parkiety taneczne, solaria itd. No wy motorowiec ma być spuszczony na wodę wiosną przyszłego roku.

Wydanie 6

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

# GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V

Bydgoszcz, środa 13 sierpnia 1952 r.

Nr 193 (1259)

Wieś pomorska wypełnia obowiązki wobec Państwa

## Coraz więcej gromad w województwie bydgoskim manifestacyjnie i zbiorowo dostarcza zboże do punktów skupu

W całym województwie bydgoskim coraz więcej gromad indywidualnych zbiorowo i manifestacyjnie dostarcza zboże do punktów skupu. Chłopi pracujący, spółdzielcy, aktywni wiejscy, sprzedając zboże z pierwszych omlotów i organizując zbiorowe dostawy — przykładem swym mobilizują ogół mieszkańców swych gromad do przedterminowego wypełniania obowiązków wobec Państwa.

W powiecie włocławskim na apel gromady Siemionki odpowiedzieli małorolni i średniorolni chłopcy gromady Grabkowo, gm. Kowal, dostarczając zbiorowo do punktu skupu 13 ton zboża. Biorący udział w masowej dostawie chłopcy uregulowali całkowicie na leżności finansowe. W ślad za chłopami z Grabkowa pospieszyli chłopcy pracujący gromady Turowo w gminie Piaski, którzy z pierwszych omlotów powieźli manifestacyjnie do punktu skupu 13.200 kg zboża.

Chłopi pracujący gromady Turowo, którzy w ub. roku wykonali roczny plan dostaw ziób w 140 proc. oświadczyli, że do urn wyborczych chcą stanąć już po całkowitym wypełnieniu obowiązków wobec Państwa.

Gromady pow. włocławskiego idą w ślad spółdzielni produkcyjnej w Starym Brześciu, która przekroczyła roczny plan dostaw, dostarczając ziób nowo 41,2 ton zboża.

W powiecie inowrocławskim za przykładem spółdzielni produkcyjnej w Kościele, która pierwsza zamieściła zbiorowe dostawy zboża poszły

już gromady Osiek Wielki, Glinno Wielkie, a ostatnio manifestacyjną do stawy zboża zorganizowali chłopcy pracujący gromady Gocanowo, pow. Chełmce, dostarczając do punktu skupu 16 ton zboża. Manifestacyjnie powieźli również zboże gromady Pieranie i Stanomin.

Coraz większego nasilenia nabierają zbiorowe dostawy zboża także w powiatach Wyrzysk, Brodnica, Szubin, Mogilno i Rypin.

W powiecie Wyrzysk ostatnio chłopcy pracujący gromady Kijaszkowo, gm. Wyrzysk na udekorowanych wozach manifestacyjnie dostarczyli do punktu skupu 12.225 kg zboża. Podobnie gromada Gromadno w tej samej gminie sprzedała 22.050 kg zboża.

W powiecie Brodnica w zbiorowych dostawach zboża przodują spółdzielni produkcyjne. Ostatnio spółdzielnia produkcyjna w Opalenicy dostarczyła do punktu skupu 6.700 kg zboża. Za przykładem spółdzielni chłopcy pracujący gromady Jablonowo sprzedali manifestacyjnie 6 ton zboża.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza „Postęp” w Dąbrowie Słupskiej, pow. Szubin w ciągu 2 dni dostarczyła do punktu skupu 45 ton zboża, a RSW w Żedowie w tym samym powiecie wykonała całkowicie plan skupu sprzedając 32.690 kg ziarna.

W powiecie Mogilno małorolni i średniorolni chłopcy gromady Łąki, gm. Strzelno — południe manifestacyjnie na przybranych szturmówkami i zieleni wozach powieźli do punktu skupu 8.179 kg zboża. Trzech chłopów tej gromady wykonało roczne plany dostaw.

W powiecie Rypin spółdzielnia produkcyjna w Mariankach dostarczyła zespołowo do punktu skupu 23 tony zboża.

W wielu powiatach gromady podejmują współzawodnictwo w zbiorowych dostawach zboża, aby w ten sposób przyspieszyć pełną realizację planu skupu zboża w tym roku.

We wszystkich niemal gromadach naszego województwa chłopcy pracujący przygotowują zbiorowe dostawy zboża na drugą połowę sierpnia.

Zapełniają się magazyny zbożem, a jednocześnie chłopcy wywiązują się z obowiązków dostawy mleka, spłacają podatek gruntowy i odstawiają żywiec.

Złot żyje — Czyn trwa

## Młodzi murarze na cześć Konstytucji

Czyn produkcyjny młodzieży PZEM oraz młodzieży innych zakładów pracy naszego województwa, która włączyła się do współzawodnictwa dla uczczenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie brzmiał bez echa wśród młodzieży Zjednoczenia Budownictwa Młodskiego.

Na wszystkich odcinkach budowy odbyły się zebrania.

Słubujemy Tobie Ojczyzno... umacniać władzę robotników i chłopów... oddać wszystkie siły sprawie obrony pokoju, umacniać naszą niepodległość... wypełniać wskazania naszego Nauczyciela, Budowniczego Polski Ludowej — ukochanego Towarzysza Bolesława Bieruta — powtarzali chłopcy i dziewczęta słowa ślubowania.

Słowa zamieniono w czyn.

Nowymi setkami metrów sześciu, muru ponad plan wypełniliśmy nasze złote ślubowanie, czcąc w ten sposób uchwaloną przez Sejm Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — postanowiliśmy młodzieży: Podjęto zobowiązania:

— Ja zwiększę swoją wydajność pracy do 190 proc. normy — powiedział Henryk Bucholski. Nasza brygada zobowiązuje się wykonywać 240 proc. normy — oświadczył brygadziśta Tadeusz Polak.

— W ślad za nimi poszli inni. Młodzież czynem dokumentuje swoje gorące uczucia dla Ludowej Ojczyzny.

Napisano list do młodzieży Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego oraz do 67 Brygady SP.

— Koleżanki i Koleżdy — piszą młodzi robotnicy. — W złożonym pod czas Złota ślubowaniu przysięgaliśmy Ojczyźnie na chwałę i dobro, na Konstytucję, na Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pomażać bogactwa narodu, walczyć w pierwszych szeregach o wykonanie Planu 6-letniego, ofiarnie służyć sprawie rozkwitu i świetności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 12 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Włoch w Polsce pan Giovanni Battista Guarnaschelli złożył wizytę wiceministrowi Spraw Zagranicznych, Stefanowi Wierbiłowskiemu.

Ojczyzna Ludowa dała nam młodzieży warunki wspaniałego rozwoju.

Wielu z nas zdobyło kwalifikacje zawodowe, mając możność dalszego ich podnoszenia. Nasi młodzi murarze budują dziś nowe domy dla robotników, nowe fabryki, osiedla mieszkaniowe MDM, Nową Hutę, Tychy. Dziełem naszych młodych rąk są piękne bloki Placu Konstytucji, na którym 200 tysięcy najlepszych z nas manifestowało niezłomną wolę walki o pokój i szczęście naszej Ludowej Ojczyzny.

Pracą naszych rąk rośnie piękne osiedle mieszkań robotniczych w Bydgoszczy na Kapuściszkach.

Wspaniałe osiągnięcia naszej Ludowej Ojczyzny utrwala uchwalona przez Sejm Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Konstytucja gwarantuje nam te prawa, z których korzystamy od chwili powstania Państwa Ludowego. W Państwie naszym władza należy do ludu pracującego miast i wsi — głosi Konstytucja. Aktem urzędowym te zasady jest nowa ordynacja wyborcza, która po

przez ustalenie najbardziej demokratycznych zasad wybierania przedstawicieli do Sejmu umacnia władzę ludu pracującego.

Obniżenie do lat 18 wieku obywateli posiadających pełne prawa wyborcze, jest wyrazem troski Ludowego Państwa o nas młodzież.

Władza Ludowa darzy nas wielkim zaufaniem, dowodem tego są słowa Towarzysza Bieruta, który w dniu uchwalenia przez Sejm Konstytucji powiedział na Placu Zwycięstwa w Warszawie — „...i na Was podrastającym pokoleniu Polski Ludowej ciąży odpowiedzialność za dalsze wcielanie w życie tych wielkich idei, które zawarte są w naszej Konstytucji”.

Nie zawiedźmy pokładanych w nas nadziei. Z każdym dniem będziemy zwiększać swój wysiłek i wprowadzać w życie idee zawarte w naszej Konstytucji.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Naprawdę ludowa, głęboko demokratyczna

Ordynacja wyborcza, na podstawie której wybierze my dnia 26 października br. najlepszych i najofiarniejszych przedstawicieli narodu do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to ustawa naprawdę ludowa i głęboko demokratyczna.

Nowa ordynacja wyborcza jest krainowym przeciwieństwem deklaratywnego, kłamliwego „demokratyzmu” dawnych burżuazyjnych ordynacji, nowa ordynacja gwarantuje rzeczywistość, demokratyczność, powszechność, równość, bezpośredniość i tajność wyborów.

Wybory będą naprawdę powszechne, bo prawo wybierania do Sejmu ma każdy obywatel, który ukończył lat 18, a więc młodzież, studenci, robotnicy, robotnice, żołnierze, nauczyciele, technicy, inżynierowie, profesornie. Kobiety mają prawo wybierania na równi z mężczyznami.

Równość prawa wyborczego, na podstawie którego każdy poseł będzie reprezentował 60.000 mieszkańców daje gwarancję, że do przeszłości należy taka „geografia” wyborcza, która sprawiała, że np. okręg wyborczy kołomyjski przed wojną liczący 440.800 mieszkańców wybierał tak samo 2 posłów jak o połowę mniejszy, liczący tylko 190.000 mieszkańców okręg płocki. W tym wypadku chodziło o ograniczenie praw wyborczych ludności narodowości ukraińskiej, choć ówczesna konstytucja deklarowała równość praw w wszystkich obywateli

Wybory będą naprawdę bezpośrednie — bo będziemy głosować na ludzi znanych wyborcom, przodujących, najlepszych, najbardziej ofiarnych w codziennej walce o pokój i Plan 6-letni. Wybrany poseł będzie naprawdę reprezentantem narodu, bo aby być wybranym, musi uzyskać bezwzględną większość ważnych głosów.

Te zaś fakty, że poseł będzie miał obowiązek składania sprawozdań swoim wyborcom, a wyborcy będą mogli posła odwołać, gdy ten nie spełni swych obowiązków, pozwalają wyborcom wyierać bezpośredni wpływ na skład Sejmu i rządzenie Państwem. Kandydatów na posłów będą wysuwać masowe organizacje polityczne i społeczne ludu pracującego. Wsunęci kandydaci będą więc naprawdę pochodzili z ludu.

Tajność wyborów zagwarantowana przepisami ordynacji wyborczej, pozwoli na nieskrępowane wypowiedzenie przez obywatela swej woli.

Pracownicy nauki, studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z uczuciem swobody i radości i pełni dumy obywatelskiej pójdą w październiku do urn wyborczych wybierać najlepszych przedstawicieli narodu do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przecież Polska Ludowa dała ziemi pomorskiej uniwersytet. Cztery lata walczyliśmy o wyższą uczelnię na ziemi pomorskiej nadaremnie. Dopiero Ojczyzna nasza, w najtrudniejszym okresie odbudowy, spełniła wieloletnie marzenie mieszkańców tej ziemi i grodu Kopernika.

DR STEFAN HRABEC  
prof. UMK i prodziekan Wydziału Humanistycznego

My już wykonaliśmy, a WY!..



Roczne plany dostaw zboża wykonali:

W powiecie bydgoskim — Florian Rubaczewski, Stachowicz i Marian Franc małorolni chłopcy z gromady Zielonczyn, gm. Sicienko.

W powiecie włocławskim — Jan Majewski, Stefan Rajski, Józef Durkiewicz i Konstanty Majewski z gromady Korabniki, gmina Leg, Stefan Rajski — małorolny chłop z gromady Rybnica, Kazimierz Szoja z gromady Szopa, gm. Leg.

W powiecie inowrocławskim — Maria Chwalisz z gromady Janocin, gm. Chełmce, Stanisław Polowski i Mieczysław Polowski z gromady Chełmiczki, Józef Żurawski z gromady Karsk przekroczył plan dostaw o 48 proc., Walenty Wiśniewski, sołtys gromady Siemionki zamiast 1,024 kg odstawił 2.560 kg.

W powiecie lipnowskim — Zdzisław Jakubowski i Adam Gziolke z gromady Witoszyn Stary, gmina Szpetal.

W powiecie foruńskim — Leon Krupiński z gminy Grębocin odstawił 119 kg ponad plan, Wacław Kubaśki i Stanisław Morkowski z gromady Lułkowo, Helena Wilk z gromady Biskupin, gm. Lubińska, Franciszek Kiżyński z gminy Chełmża — wieś.

Zobowiązania finansowe zrealizowali:

W powiecie chełmińskim — Paweł Janowski — małorolny chłop z gromady Ostrów Świecki, Władysław Frączkowski i Andrzej Mazur z gromady Klamry, Zofia Reksucian z gromady Nowe Dobrze, Stanisław Pinkos i Maria Falkowska z gromady Wielka Kępa, Jan Kamiński z gromady Biedowo.

Nadali korespondenci: J. Winiński — Lipno, Jan Piotrowski — Inowrocław, K. G. — Chełmno, A. F. — Toruń, K. P. — Bydgoszcz, W. J. — Włocławek.

Jan Lewandowski z Toruńskiej Stoczni Recznej wykonał swoje zadania Planu 6-letniego w 101,6 proc.

Tokarz Jan Lewandowski, zatrudniony w Toruńskiej Stoczni Recznej, zameldował o wykonaniu zadań Planu 6-letniego w 101,6 proc.

Tow. Lewandowski za wyniki uzyskane we współzawodnictwie pracy otrzymał swego czasu srebrną odznakę przodownika pracy.

Nieustannie rosną fundamenty pod Pałac Kultury i Nauki

Z każdym dniem nabiera rozmachu tempo prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Teren w pobliżu ul. Marszałkowskiej, tuż obok wykopów pod fundamenty Pałacu, stopniowo zmienia się w jeden wielki warsztat.

W ciągu ostatnich kilku dni wykonano znaczną część pierwszej z warstw fundamentów — płyty żelbetowe, a w niektórych miejscach przystąpiono już do zabetonowania żelaznych ścian bocznych i wewnętrznych fundamentów.

W tym samym czasie przeprowadza się dalej montaż dźwignów typu UBK. Trzeci taki dźwig zmontowany został 11 bm. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 5 dni będzie zmontowany 4 i ostatni z dźwignów UBK, które pracować będą na budowie aż do chwili zakończenia montażu stalowej konstrukcji Pałacu.

12 bm. teren budowy Pałacu Kultury i Nauki odwiedziła delegacja inżynierów — architektów Koreańskiej Republiki Ludowej, bawiąca w stolicy na zaproszenie Stowarzyszenia Architektów Polskich. Gości koreańskich, żywo interesujących się budową, wprowadzał i udzielał szczegółowych wyjaśnień zastępca kierownika budowy Pałacu — inż. A. N. Pieczonkin.

## Żniwa dobiegają końca

Chłopi pracujący gminy Sipiory przygotowują zbiorowe dostawy zboża

Akcja żniwna w gminie Sipiory, pow. Szubin jest już na ukończeniu. Dzięki pomocy POM Stalówka, który dostarczył terminowo wyremontowane żniwiarki, snopowiązalki i młocarnie chłopcy pracujący tej gminy przystąpili do omlotów, w czasie których część zboża odstawił do punktów skupu.

W gminie tej w dalszym ciągu trwa wyteżona praca celem jak najskorzystszego całkowitego zrealizowania obowiązkowych dostaw.

Zdzisław Kowalski

RSW Jeżewo zboże odstawi przed terminem

Sprawnie przebiegają żniwa w spółdzielni produkcyjnej Jeżewo, gm. Łabiszyn w pow. Szubin.

Częściowo odstawiono już do punktów skupu pewną ilość jeźmienia i rzepaku, obecnie zaś w całej pełni trwają omloty. Jak wynika z dotychczasowych osiągnięć spółdzielni produkcyjnej w Jeżewie realizuje obowiązkowe dostawy zboża przed terminem.

K. Baczyński

Gromada Pieniązkowo kończy żniwa

Na ukończeniu są żniwa w gromadzie Pieniązkowo, gm. Nowe, pow.

(Dokończenie na str. 2)



Chłopi pracujący w pow. bydgoskim zakończyli już w zasadzie sprzęt żniwowy i przystąpili do omlotów, aby nitychmiast dostarczyć zboże do punktu skupu.

NA ZDJĘCIU: Omloty u indywidualnego chłopca w gromadzie Głbin, pow. Szubin. W omlotach pomagają robotnicy i maszyny POMz Kowalewa.

Foto „Gazeta”

# Agresorzy amerykańscy wbrew woli miłujących pokój narodów sabotują rokowania o rozejm w Korei

**PEKIN (PAP).** Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła następujące oświadczenie: Agresorzy amerykańscy wzmożli ostatnio barbarzyńskie bombardowania ludności cywilnej miast i wstawiły do wiadomości o planie wzmożonego bombardowania 78 miast północno-koreańskich. Te barbarzyńskie bombardowania najlepiej świadczą o tym, że po upływie roku od rozpoczęcia rokowań w sprawie zawieszenia broni w Korei interwencji nie zezwagłali jeszcze ze swych zbrodniczych planów masowej eksterminacji ludności koreańskiej. Dowodem tego barbarzyństwa i zwierzęcej zaciętości są masowe naloty na Phean i okolice dnia 11 i nocą na 12 lipca oraz 4 i 10 sierpnia. Fakt, że z bombardowań zostały zniszczone zamieszkałe gęsto przez ludność cywilną, świadczą o barbarzyństwie morderców amerykańskich.

Barbarzyństwo agresorów amerykańskich znalazło również swój wyraz w bombardowaniu ludności cywilnej innych miast. Lotnictwo amerykańskie dokonuje nalotów nie tylko w dzień, lecz także w nocy, gdy ludzie pogrążeni są w śnie.

Amerykańscy podległe wojenni pragną usprawiedliwić swe zbrodnie, rozgłaszając wszem wobec, że stosują oni nacisk militarny rzekomo w celu przyspieszenia rokowań. Ale fakty mówią same za siebie. Nie ma obecnie człowieka, który by nie wiedział, że masowe bombardowania mają na celu mordowanie ludności koreańskiej. Te masowe mordowania i niszczenie miast i wsi Korei rozpoczęły się od pierwszych dni interwencji amerykańskiej. Interwencja amerykańska wyraźnie pragnie przy pomocy barbarzyńskich nalotów i groźb, narzucić narodowi koreańskiemu swe nierozsądne żądania w czasie rokowań w wypadku, gdy nie uda się im zerwać rokowań i rozszerzyć wojny koreańskiej.

W wielu publikacjach amerykańskich bezpośrednio stwierdza się, że realizowany przez agresorów amerykańskich plan eksterminacji koreańskiej ludności cywilnej stanowi „wojnę nerwów” obliczoną na to, aby rzucić na kolana naród koreański. Wszyscy jednak rozumieją, że te plany są skazane na fiasko. Nowy zbrodniczy plan masowej eksterminacji ludności koreańskiej wywołuje jeszcze większą niepokojącą milonów uczciwych ludzi we wszystkich krajach. Narody potępiają działalność Amerykanów, którzy dążą nie do pomyślnego zakończenia rokowań, lecz do zerwania rokowań i rozszerzenia wojny. Narodowi koreańscy szczerze pragnie jak najszybszego zakończenia rokowań o rozejm. Jeżeli Amerykanie jednak ignorując pokojowe dążenia narodu koreańskiego zerwa rokowania i rozszerzą wojnę, to naród koreański uczyni wszystko, by zapobiec tym podstępnyim knutomom wroga.

Agresorzy amerykańscy — stwierdza w zakończeniu oświadczenia — powinni wiedzieć, że natychmiastowe zaprzestanie barbarzyńskiego bombardowania ludności cywilnej Korei, szczerze w rokowaniach w sprawie wyznaczenia jeńców wojennych są nie tylko koniecznym warunkiem dla zakończenia rokowań, lecz także jedynym wyjściem dla interwencji amerykańskiej, jeśli chcą oni uniknąć ostatecznej zagłady.

## Kulisy detronizacji króla Talala

**MOSKWA (PAP).** — Agencja TASS donosi z Bejrutu, że według doniesień prasy parlament Transjordanii po abdykacji króla Talala I proklamował królem jego syna księcia Husseina. Do dnia 2 maja 1953 r., gdy Hussein osiągnie pełnoletniość, krajem będzie rządził rada regencyjna.

Wydarzenie to jest jeszcze jednym przejawem walki o kontrolę nad Transjordaniami między imperialistami amerykańskimi, a angielskimi. W chwili obecnej zwycięstwo odnieśli imperialiści angielscy, którzy uzyskali i odebranie władzy poplecznikowi amerykańskiemu Talalowi już na początku czerwca br. kiedy utworzona została rada regencyjna pod tym pretekstem, że „król Talal nie może rządzić krajem z powodu ciężkiego schorzenia psychicznego (schizofre-

mii)”. Należy przypomnieć, że sam król Talal, który znajdował się wówczas w Paryżu oświadczył, że wszelkie próby odsunięcia go od władzy są spiskiem angielskim.

Książę Hussein, który został obecnie proklamowany królem do ostatniej chwili mieszkał i uczył się w Anglii.

## Socjaliści kanadyjscy potępiają stosowanie broni bakteriologicznej przez agresorów amerykańskich w Korei

**NOWY JORK (PAP).** Na zjeździe socjalistów kanadyjskich prowincji Saskatchewan uchwalono rezolucję, która domaga się ustanowienia obiektywnej komisji dla przeprowadzenia badań nad wojną bakteriologiczną w Korei i nawołuje do uznania za zbrodniarzy wojennych sprawców użycia broni bakteriologicznej. Rezolucja piętnuje stosowanie broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej, potępia bombardowanie elektrowni na rzece Jalućzan i domaga się kontynuowania rokowań przez przedstawicieli państw zainteresowanych dla położenia kresu wojnie w Korei. Socjaliści kanadyjscy występują przeciwko militarystyce Niemiec zach. i żądają przyjęcia Chin Ludowych do ONZ.

## Belgijskie ostrzeżenie dla imperialistów

Amerykańscy politycy wojny i nędzy, organizatorzy paktu atlantyckiego — przeżyją ciężkie dni. Zawszą, że w wszystkich państwach uczestniczących w tym spisku wojennym, dochodzą ich sygnały mówiące, że terminy narzucone przez imperialistów amerykańskich uczestnikom paktu, dotyczące tempa zbrojeń, tempa jaszczących kraju, tempa militarystyki życia i ekonomiki, nie zostaną dotrzymane.

Tak np. amerykańska agencja „United Press” pisze: „Według źródeł zbliżonych do NATO (pakt atlantycki), organizacja atlantycka zatopiona jest doniesieniami, że W. Brytania i Francja, które zobowiązały się dostarczyć głównego kontyngentu sił atlantyckich, zamierzają w roku bieżącym wprowadzić znaczne „redukcje”. Wielka Brytania zapowiedziała, że zamierza „rozłożyć na dłuższy okres realizację swego programu zbrojeniowego, a Francja ogólnikowo dała do zrozumienia, iż żywi takie same zamiary. Rada atlantycka obawia się, że inni członkowie NATO mogą pójść za tym niebezpiecznym przykładem”.

Taka jest sytuacja w dwóch głównych państwach atlantyckich — w Wielkiej Brytanii i Francji. Prasa londyńska pisze otwarcie, że na następny miesiąc w siedzibie Rady atlantyckiej nie tylko Wielka Brytania lecz również i Francja żąda rewizji programu zbrojeń przyjętego przez nie w Lizbonie.

Te obrzydliwe demonstracje w Belgii zostały poprzedzone ostrymi zaburzeniami w koszarach. Ostatnio bowiem w Belgii przedłożono służbę wojskową. Żołnierze, którzy odsłużyli poprzednio obowiązujący okres trwania służby wojskowej, urządzili demonstrację i zaczęli pсування ich do domu. Demonstracje takie odbyły się nie tylko w miastach belgijskich, lecz również w Niemczech zachodnich, gdzie stacjonują oddziały wojsk belgijskich.

Usiłując złamać ruch antymilitarystyczny w szeregach armii, rząd rzucił przeciwko żołnierzom oddziały żandarmerii. W pierwszych dniach zaburzono aresztowano setki żołnierzy. W niektórych wypadkach doszło do wymiany strzałów. Niepokój w koszarach trwa w dalszym ciągu. Najbardziej zażalenie strajku protestacyjnego żołnierzy I pułku strzelców belgijskich, stacjonowanych w miejscowościach Homer i Unna w Niemczech zach., demonstracje nie wyczerpały ich. W czasie starć w miasteczku Weiden między żołnierzami belgijskiej armii okupacyjnej a żandarmerią polową z obu stron padli zabici i ranni.

## Masy pracujące Belgii zdecydowane są waleczyć o pokój aż do zwycięstwa

**BRUKSELA (PAP).** — Dziennik „Drapeau Rouge” opublikował komunikat Biura Politycznego Belgijkiej Partii Komunistycznej podsumowujący wyniki strajku powszechnego w dniu 9 sierpnia przeciwko militarystyce kraju.

Wbrew wrogim stanowiskom przywódców Chrześcijańskich Związków Zawodowych oraz wbrew rozłamowemu manewrowi niektórych przywódców Powszechnej Konfederacji Pracujących Belgii, strajk powszechny odniósł pełny sukces. Objął on najważniejsze gałęzie gospodarki i wykazał wielką bojowość robotników. Strajk ten jest najważniejszym ostrzeżeniem pod adresem rządu belgijskiego i tych wszystkich, którzy popierają politykę przygotowań wojennych.

Wzmocnienie walki przeciwko militarystyce kraju powinno doprowadzić do upadku obecnego rządu i stworzenia warunków pozwalających na sformowanie nowego, całkowicie demokratycznego rządu, który prowadziłby politykę niezawisłości, wolności, politykę postępu społecznego i pokoju.

Ostatnie doświadczenia — stwierdza w zakończeniu komunikatu — wykazały, że w warunkach belgijskich istnieje przesłanki stworzenia szerokiego, pokojowego frontu demokratycznego, który osiągnąłby zwycięstwo.

## Ludność Niemiec zach. żąda traktatu pokojowego

**BERLIN (PAP).** — Według ostatnich danych, w toku odbywającego się w Niemczech zach. referendum ludowego już przeszło 8 milionów osób wypowiedziało się do dnia 7 sierpnia przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, a za traktatem pokojowym ze zjednoczonymi Niemcami. W referendum uczestniczą najszersze warstwy ludności Niemiec zach. bez względu na światopogląd, wyznanie i przynależność partyjną.

## Represje w Anglii wobec uczestników demonstracji przeciwko przyjazdowi Ridgwaya

**LONDYN (PAP).** — Jak podaje prasa angielska, dnia 11 sierpnia w Uxbridge odbył się proces 7 uczestników demonstracji przeciwko przyjazdowi do Londynu generała Ridgwaya.

Sąd skazał uczestników demonstracji na karę pieniężną.

## Ludność Porto Rico domaga się niepodległości

**NOWY JORK (PAP).** — Według doniesień prasy, w stolicy Porto Rico — San Juan odbył się kongres walki o niezależność, zorganizowany przez „Partię Walki o Niezależność Porto Rico”. Kongres został zwołany w celu wysunięcia żądania przyznania Porto Rico całkowitej niepodległości. Na otwarciu kongresu obecnych było przeszło 20 tys. przedstawicieli ludności pracującej kraju.

## Złot żyje - Czyn trwa

(Dokończenie ze str. 1)

Dowodem tego będą nowe bloki mieszkalne, nowe ilości metrów sześci, muru ponad plan.

Nowymi zobowiązaniami czymy dziś Wielką Kartę naszych osiągnięć — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wypełniamy tym nasze złote słobowanie.

— Brygada murarska Tadeusza Grzelaka zobowiązuje się wyrobić 190 proc. normy.

Brygada murarska Bogusława Budki zobowiązuje się wykonywać 210 proc. normy.

Brygada murarska Jana Szesznejgo zobowiązuje się podnieść wydajność pracy z 210 na 220 proc. normy.

Brygada murarska Zygmunta Segiety będzie wykonywać systematycznie 230 proc. normy.

Brygada murarska Tadeusza Polaka zobowiązuje się wykonywać systematycznie 240 proc. normy.

Kolega Henryk Bucholski zwiększy wydajność pracy ze 157 na 190 proc. normy.

Jest to zaledwie część naszych zobowiązań, dalsze napływają. Zobowiązani swoimi chcemy przyczynić się do przedterminowego wykonania zadań 3 roku naszej Sześciolatki.

List ten posyłamy do Was Koleżki z BPZB i 67 Brygady SP, żebyście podobnie jak my czynem udoświadczali złotowe słobowanie.

**DELEGACI NA ZŁOT I MŁODZIEŻ ZBM.**

## W atmosferze rzetelnej pracy przebiegają egzaminy na wyższe uczelnie

Dzięki dobremu i starannemu przygotowaniu, jakie wyniosła młodzież ze szkół średnich, pierwszy dzień egzaminów pisemnych na uczelni wyższe całej Polski przebiegał w atmosferze spokoju oraz skupionej i rzetelnej pracy.

## Najnowsze zdobycze techniki w kopalniach ZSRR

**MOSKWA (PAP).** W radzieckich kopalniach węglowych stosuje się coraz szerszym zakresie zdobycze najnowszej techniki. Kopalnie radzieckie są wielkimi zakładami przemysłowymi, w których pracują setki kombinów, transporterów, potężnych maszyn do ładowania węgla, lokomotyw elektrycznych itd. W r. ub. zakończono całkowicie mechanizację poszczególnych procesów wydobywczych, jak np. wyrab, odstawa, transport podziemny i załadunek węgla do wagonów kolejowych.

Wykorzystanie niezwykłe wydajnych maszyn umożliwiło poważne zwiększenie wydobycia węgla. Górnicy radzieccy szyczą się tym, że pierwszeństwo w budowie kombinów górniczych należy do ZSRR. W kopalniach radzieckich wprowadza się w coraz szerszym zakresie sterowanie, tj. kierowanie maszynami i urządzeniami na odległość. Zastosowanie nowej techniki umożliwiło wpro-

wadzenie produkcyjnych metod pracy w oparciu o harmonogram cykliczny. W chwili obecnej radzieckie przemysłowe węglowyczerpa w nową fazę swego rozwoju, a mianowicie w okresie realizacji całkowitej mechanizacji procesu wydobycia węgla.

## Nowy sukces gospodarczy Rumuńskiej Republiki Ludowej

**BUKAREST (PAP).** W Rumunii odbyło się uroczyste uruchomienie potężnej elektrowni cieplnej im. G. Gheorghiu Deja, która dostarcza prąd zakładom przemysłowym Bukaresztu, miastu Stalin i innym okolicom.

Elektrownia zbudowana została przy pomocy specjalistów radzieckich.

## Plenum KC Komunistycznej Partii Szwecji

**SZTOKHOLM (PAP).** Jak donosi dziennik „Ny Dag”, w dn. 9 i 10 bm. odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Szwecji. Problemy polityki zagranicznej Szwecji omówił na plenum przewodniczący KP Szwecji, Hil- ding Hagberg.

Plenum omawiało także sprawy związane z przyszłymi wyborami do drugiej Izby Riksdagu (parlamentu). W plenum wzięli również udział przedstawiciele bratnich partii komunistycznych Finlandii, Danii i Norwegii.

## WIEŚ POMORSKA realizuje obowiązkowe dostawy mleka

W dniach 8 i 9 bm. ogólna klasyfikacja powiatów w liczbie dostawców oraz ilości dostaw mleka przedstawia się następująco:

Powiat	Zajmowane miejsce w liczbie dost.	W ilości dost. mleka
	8. 8. 9. 8.	8. 8. 9. 8.
Aleksandrów Kuj.	18	18
Brodnica	8	8
Bydgoszcz	3	3
Cielmno	19	19
Chojnice	15	15
Grudziądz	6	6
Inowrocław	13	13
Lipno	16	16
Mogilno	14	14
Rypin	5	5
Sępólno	9	9
Świecie	11	11
Szubin	7	7
Toruń	10	10
Tuchola	2	2
Wąbrzeźno	1	1
Włocławek	17	17
Wyrzysk	4	4
Znin	12	12

Stanisław Beger

## Chłopi pracujący dostarczają coraz więcej mleka

Doceniając dekret o obowiązkowych dostawach mleka wielu chłopów pracujących przekracza już swoje plany.

I tak z gromady Trzeciewicz zasługuje na wyróżnienie w obowiązkowych dostawach mleka Jan Kiedrowicz, który dostarczył od stycznia br. do końca lipca 4320 litrów mleka, małorolna chłopka Helena Cichańska, która w tym samym czasie dostarczyła 4889 li-

trów mleka oraz Bronisław Dufka, który odstawił 4726 litrów mleka.

W gromadzie Miecierzyn w dostawie mleka przoduje średniorolny chłop Franciszek Szturemki, który za lipiec wykonał plan dostawy w 450 proc.

Wysoko przekroczyli plan dostawy mleka w miesiącu lipcu również inni chłopcy jak np. małorolna chłopka Petronela Lewandowska, która wykonała plan dostawy w lipcu w 170 proc.

## Dlaczego 1730 podań leży niezadowolonych

Liczba dostawców i ilość dostarczonego mleka w powiecie świeckim stale stale wzrasta. Jednak ogólnemu planu dostaw mleka Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Świeciu nie wykonują, gdyż sabotują go kulacy jak np. przykład Leon Felski z Nowego, który nie odstawił dotychczas ani jednego litra mleka i inni. Ponadto niedostatecznie jeszcze pracują komitety dostawców, w których spłyka się elementy kulackie. Skutkiem ich pracy jest aż 2700 odwołań, które złożyli chłopcy w powiecie świeckim. Z liczby tej zaliczono dopiero przez GRN 970, co w tym ujemnie na dostawców i wstrzymuje dostawę mleka. Urzędnicy ze Powiatu GRN Drzymic, Gruczno, Jeżewo, Lini- no i Serock czekają chyba aż uzbierają się jeszcze większa ilość podań.

Trzeba jak najprędzej przystąpić do zaliczenia wniosków, gdyż na odpowiadanie czekają chłopcy i nie wiedzą, co robić, a Państwo czeka na ich mleko.

Władysław Kruczyński

## Żniwa dobiegają końca

(Dokończenie ze str. 1)

I tak ekipa Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Oddziału Obrótów Towarowych z Wąbrzeźna w liczbie 18 osób zestawiała w ciągu 4 godzin żyto z 7 ha w PGR Sosnowka. Obecnie w PGR tym pomaga w sprzącie żniw ekipa z Fabryki Konserw z Torunia.

Marian Retkowski

Przy sprzącie żniw pomagają również rzemieślnicy Wąbrzeźna, którzy (w dniu 7 sierpnia) zorganizowali ekipę składającą się z 37 osób. Ekipa ta pracowała w oddalonej o 15 km od Wąbrzeźna Stacji Hodowli Roślin Udyce — Orłowo.

W toku pracy zawiązało się wśród zawodniczek międzygrupowe, w którym wyróżnili się Rybak, Paczkowski, Józef Małeck, Zygmunt Lewandowski, Gęsiowski, Grabowski, Gerke, Kopyński i Nizwantowski.

Ogółem zwieziono 29 wozów parowozowych.

Z. Gęsiński

## Ali Maher zamierza wprowadzić dyktaturę wojskową w Egipcie

**TEL AVIV (PAP).** — Według doniesień z Kairu, premier Ali Maher wygłosił 10 bm. przemówienie radiowe, w którym poruszył sprawy wewnętrzne Egiptu.

Ali Maher twierdził, że „walka między partiami sparaliżowała życie polityczne kraju”. Trzeba, by wszyscy

## Rozbudowa baz wojennych na terenie Danii

**OSLO (PAP).** — Dziennik „Verdens Gang” w korespondencji z Kopenhagi podaje, że dowództwo duńskich sił zbrojnych zatwierdziło plan budowy koszar, hangarów, warsztatów remontowych, stacji meteorologicznych itp. dla pierwszych dwóch baz lotniczych w Jutlandii. Każda z tych baz lotniczych posiadać będzie po 5 torów startowych długości 3 km oraz będzie miała po 80 samolotów.

## Hitleryzacja hońskiego MSZ

**BERLIN (PAP).** — Z Bonn donoszą, że były dyplomata Ribbentrop, dr Peter Pfeiffer został mianowany przez Adenauera szefem wydziału personalnego hońskiego MSZ. W ten sposób wzmocniony został jeszcze bardziej hitlerowski trzon tej instytucji. Agencja ADN podkreśla, że kierownice stanowiska w hońskim MSZ obsadzone są obecnie w 85 proc. przez byłych członków NSDAP. Jest to wyższy odsetek niż za czasów ministerstwa spraw zagranicznych Ribbentropa.

## SPORT - SPORT

### Szachiści polscy wygrali z Grecją

**HELSINKI.** W I rundzie olimpiady szachowej, odbywającej się w Helsinkach Polska przegrała z Finlandią 1:3 pkt.

W II rundzie nasi reprezentanci spotkali się z Grecją, która pokonała 2,5:1,5 pkt. W tej samej grupie ZSRR wygrała z Szwecją 5,5:0,5 pkt., a USA — z Izraelem 4:0.

W grupie I NRD wygrała z Brazylią 2,5:1,5, a CSR — z Islandią 2,5:1,5. W grupie II Węgry pokonały Jugosławię — 2,5:1,5.

### Tenisowe mistrzostwa Polski juniörów zakończone

**OPOLE.** W Opolu zakończone zostały mistrzostwa Polski juniörów w tenisie.

W ostatnich spotkaniach finałowych doszło do niespodzianki w postaci zwycięstwa młodzieńckiej zawodniczki CWKS Panasiuk nad dwukrotną mistrzynią juniörów i wicemistrzynią seniorów Ryszową w dwóch setach 6:4, 7:5.

W pozostałych spotkaniach finałowych uzyskano następujące rezultaty: w grze mieszanej para Ślaska Ryszówna — Wilczek pokonała letwo parę Fogelman — Pleczonka 6:0, 6:0, a w grze podwójnej juniörów Ryszówna i Lisówna wygrały z Panasiuk i Moraczewską 6:2, 6:3.

Na zawodach obecna była ekipa tenisistów NRD. Spotkanie pokazowe między mistrzem juniörów NRD Unverdorffem i trzecią rakieta juniörów Polski Luckiewiczem przelano przy stanie 6:4, 5:3 na skutek zapadających ciemności.

Rozdanie dyplomów mistrzostwach i nagród honorowych zakończyło mistrzostwa.

# Zasłużyli na prawo głosu

ześmiana, radosna, młoda brygada Trzaskowski, Leon Szala, Milecki, Witkiewicz, Niewęgłowski i brygadista Franciszek Pa... — pierwsi w pracy, sporcie, w...

Pracują przeciętnie 286 proc. Podjęli zobowiązania zlotowa sumę 98 tysięcy zł.

Wyniki współzawodnictwa zlotowego otrzymali propozycje Zarządu Wojewódzkiego

Wzrost słuźbowania zlotowego zażył głęboko w młode serca.

Pracownicy powitali historyczną, niezmianą chwilę ogłoszenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Lu... Wielkiej Karty zdobywczy na... wielkiej karty zdobywczy młody polskiej.

Naszej Konstytucji — chłopcy nie wymawiają miękko i ser...

W uczczeniu Konstytucji brygad... odjęła nowe zobowiązania.

Nie oddamy proporcja przedzł... go współzawodnictwa, walczymy podwyższenie wydajności pr...

W tekście zlotowego słuźb... ania, porwał treścią, urzekł ją słowa:

„Kubujemy Tobie Ojczyzno! Kubujemy na chwałę okryte dary.

...na Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wielki Trzaskowski pochylili się... kłiwie nad swoją maszyną.

Muszę ją przekazać kolegom z... ję zmiany w jak najlepszym...

Witek Niewęgłowski dbający o... łość miejsca pracy, czy wręcz...

ly poważne kłopoty, a który dziś jest jednym z najlepszych młodych robotników, pracujący pilnie w ekipie młodzieży w PGR Słupowo — to dalszy, żywy ciąg lipcowego słuźbowania, które zeszło do warsztatów, szkół i wsi, by stać się codziennym czynem.

Roześmiana, radosna, młoda, pierwsza w pracy, sporcie, zabawie — taka jest właśnie brygada im. Janka Krasickiego z Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych, brygada utworzona w Cynie Bierutowskim. Dużo i pięknie mówi się o wielkości dnia dzisiejszego, dnia budowy podstaw socjalizmu, dużo i pięknie mówi się o jego patriotyzmie, o ludziach, którzy rosną, ludziach nowych, którzy tworzą wielkie dzieła sami są przez nie wychowywani.

Kiedy spojrzysz na Staśka, Leona, Witka czy Daniela widzisz — chłopcy najwyższe 18, 19, czy 20-letni, kiedy z rozmów z nimi i o nich rekonstruujesz dzieje brygady układa ci się historia, historia jakich jest u nas wiele, jakie spotykamy na każdym kroku, a które wciąż są nowe, piękne, bohaterskie.

„Ze, stosując nowe metody produkcyjne jak np. metodę Zandorowej podwyższają wydajność, że śmiało atakują i biją najwyższe normy zakładu, że jeżeli zachodzi potrzeba ofiarne pracują i w niedziele, że opiekują się maszynami likwidując dzięki temu przestoje, że chcą umieć jak najlepiej przygotować się do kursu czeladniczego, że po pracy ze śpiewem na ustach wyjeżdżają wraz ze swym Domem Młodego Robotnika (za wyjątkiem Szala, który mieszka w mieście) do PGR Słupowo pomóc towarzyszom ze wsi w sprawnym przeprowadzeniu zniw, że wszyscy mają odznaki SPO, że lubią tańczyć, śmiać się, śpiewać — niby nic nowego, niby sprawy, o których już nieraz słyszysz.

Ale w tych właśnie nie nowych, a jednak wciąż nowych sprawach, w codziennej, ofiarnej, wciąż lepszej pracy Staśków, Leonów, Witków, kryje się wielkość, piękno, nieśmierć, telnosć, poezja dnia dzisiejszego, rodzi się jutro socjalizmu, słowami o takich sprawach pisze się dzisiaj historię naszej młodzieży.

Kiedy umierał Kniewski i Rutkowski, kiedy od kuli polskiej burżuazji ginął Botwin, kiedy z rąk faszystów niemieckich ginęła Hanka Sawicka, ginął Janek Krasicki — widzieli oni wszystkie Ojczyznę, którą spełni ich marzenia, widzieli, że z ich walki powstanie Polska Ojczyzna Ludowa, widzieli jasne, nowe, wolne, prawdziwie ludzkie życie młodzieży.

Widzieli jasne drogi wodzące Witków Niewęgłowskich ze wsi, z małych gospodarstw ojcowiskich w lubelskim do szkół, do pracy, w miastach, widzieli walkę jaką toczyć się będzie i o upartych, takich trochę niezdyscyplinowanych Mileckich i to widzieli na pewno, że z nich wyrosną dzielni i rozumni ludzie, widzieli młodych, dla których jak dla Staśka Trzaskowskiego pracą stanie się radością, sensem i treścią życia, widzieli roześmiane, młode i bohaterskie brygady młodzieży, we współgospodarzy socjalistycznych zakładów pracy i to widzieli, że tacy właśnie młodzi i dzielni współdecydować będą o losach Ojczyzny.

26 października 1952 r., historyczny dzień, w którym odbyła się wybory do najwyższych władz państwowych, wybory po raz pierwszy oparte na Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W urnach wyborczych znajdują się głosy Staśka Trzaskowskiego, Leona Szala, Daniela Mileckiego,

Witalisa Niewęgłowskiego czy ich serdecznego przyjaciela nastawiająca Zdzisława Trzaskowskiego, głosy setek i tysięcy innych młodych 18, 19 i 20-letnich...

26 października 1952 r. data historyczna dla młodzieży polskiej, po raz pierwszy w lokalach wyborczych zjawia się ci „najmłodszy” 18-letni, pierwszy osiemnastoletni, którzy złożą swe głosy do urn wyborczych.

Ojczyzna Ludowa uznała ich osiemnasto, dziewiętnasto, dwudziestoletnich za godnych decydowania o jej losach.

Do swego wielkiego dnia dojrżeli, dojrżeli w codziennej ofiarnej trosce o wykonywanie planów produkcyjnych, w miłości jaką otaczają swoje socjalistyczne zakłady pracy, w dniach bitew zniwowych na polach naszych wsi, w walce o wiedzę, o kulturę — młodzi pionierzy i agitatorzy postępu w mieście i na wsi, bojownicy o nowe życie, nowego człowieka.

Do swego wielkiego dnia dojrżeli w przedzłotowych czynach, w zobowiązaniach, jakimi witała Ludowa Konstytucja, w ofiarnej miłości dla Ojczyzny, w nienawiści dla wszystkiego co jej wrogie, co zagraża jej szczęściu. Do swego wielkiego dnia dojrzewali otoczeni opieką Partii i Państwa, potrzebni i drodzy, uważani za największy skarb narodu, jego troskę i dumę.

Kiedy zobaczysz jak oddają swe głosy młodzieży, kiedy zobaczysz Leona Szalę, Daniela Mileckiego, Staśka Trzaskowskiego, Zdzisława Trzaskowskiego czy innych młodych — pierwsze pokolenie osiemnastoletnich, pełnoprawnych gospodarzy — pomyśl, pomyśl o ich walce i pracy, o wielkich zwycięstwach dnia codziennego, o ich radościach, o szacunku jakim otacza ich Państwo Ludowe i pomyśl o tym jak pięknie jest w wolnym kraju życie wolnej młodzieży.

Marja Kędziarska

Stefan Zawadzki

## Plac Konstytucji

Jak mam opiewać dziś piękno marmurów, Wysmukłość kolumn strzelistych, Kiedy pamiętam zwał straszakanych murów, Co domem był mi ojczystym.

Gdzie kiedyś błękitu wąskiego pasma Gniotła czynszówek fasada, Robotnik w mieszkaniu od słońca jasnym Do snu córeczkę uklada.

Tętni młodością plac Wielkiej Karty — Jakich stów trzeba do pieśni, By czyn wystawił ramion upartych Murarzy, szklarzy i cieśli.

Oto, dziś widzę trud ich ogromny, Zakłety w kształtach ulicy... Trudno wydziwnić im lepszy pomnik, Tu, w robotniczej Stolicy.



Pięknie wyglądała Warszawa w niezapomnianych dnach Złota Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej.

NA ZDJĘCIU: Iluminacja nocna mostu Śląsko - Dąbrowskiego. CAF — fot. Baranowski

## Nasi KORESPONDENCI FABRYCZNI NISZĄ

### EKIPIA ŻNIWNA Z ZNTK NA POLACH KAZIMIERZOWA

Na odprawie grupowych i agitatorów partyjnych w oddziale 15 ZNTK na apel sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej, agitatorzy postanowili zmobilizować załogę do wzięcia udziału w akcji żniwnej.

Na wyjazd zgłosiło się 65 towarzyszy — znacznie więcej niż przewidywano.

Ekipa robocza oddziału 15 ZNTK wyjechała po pracy do gromady Kazimierzowa w powiecie szubińskim i w ciągu 5 godzin związała i ustawiła zboże z 11 ha.

Chłopi gromady podziwiali grupy Wojcińskiego, Króla i Cackowskiej, współzawodniczące przy wiananiu i ustawianiu snopków.

B. P.

### KIEDY WYKONACIE ZAMÓWIENIE?

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego zamówiły obuwie dla robotników odlewni w Bydgoskich Zakładach Obuwia pół roku temu. Do dnia dzisiejszego BZO nie zrealizowały zamówienia na obuwie, którego brak robotnicy w odlewni dotkliwie odczuwają.

F. N.

### OD CZTERECH LAT STOI NIECZYNNIA

W oddziale 15 ZNTK stoi od czterech lat bezczynnie nacinarka do pilników.

Przedownik pilnikarzy tow. Sygnakiewicz na każdej naradzie robotniczej zwraca się do kierownictwa oddziału 15 o przydzielenie jednego pracownika, którego pragnie nauczyć nacinania pilników.

Upłynęły już 4 lata, nabierały się setki pilników do nacinania, a nie obsadzona maszyna odpoczywa.

Kierownictwo oddziału 15 i Wydziału Kadr — pomóżcie uruchomić maszynę.

B. Przybyliński

### CENNE ZOBOWIĄZANIA ZAŁÓG ZNTK

Załoga oddziału technicznego - obsługowego ZNTK na naradzie w dniu 1. bm. podjęła cenne zobowiązania.

Załoga — poza normalnym planem pracy — przebuduje instalację wycieczkową przy mocie parowym w kuźni oraz wykona wentylację w nowej gazowni.

Przez swe zobowiązania robotnicy dadzą 340 roboczo-godzin dodatkowo w ramach codziennej normalnej pracy.

Załoga stolarni, idąc za przykładem kolegów z oddziału technicznego obsługowego, podjęła zobowiązania.

### REALIZUJĄ PLANY MIESIĘCZNE

Załoga Warsztatów Mechanicznych w Solcu Kujawskim zwycięsko realizuje plany miesięczne.

W lipcu br. załoga wykonała plan w 115 proc. Do tak wysokiego wykonania planu przyczyniła się brygada młodzieżowa, która swój plan miesięczny wykonała w 350 proc.

Przez swą postawę w pracy, młodzieżowcy dodali bodźca starszym kolegom, którzy na równi z młodymi pracowali nad wykonaniem zobowiązań lipcowych. Realizacja Czynu Lipcowego również przyczyniła się w dużej mierze do przekroczenia planu miesięcznego.

K. Piasecki.

## Mark Twain i... Włocławek

Słowny humorysta amerykański i kpiarz Mark Twain jest bohaterem wilej anegdot. W jednej z nich Twain odpowiada na postawione mu pytanie: „Z czego pan żyje?”

„To bardzo proste — w Nowym Jorku, w śródmieściu obiad kosztuje dolara, zaś w restauracjach na przedmieściach tylko pół dolara. Ja jadłem tylko na przedmieściach i w ten sposób zaoszczędziłem pół dolara dziennie. Z tego żyję.”

Gdyby Mark Twain doznał naszych warunków, należałoby go zaprosić do Włocławka.

Czekoladka „Danusia” kosztuje tutaj w sklepie PSS nr 48 — 3,20 zł, zaś w sklepie MHD nr 5 — 4 zł.

Pontonów wielki pisarz nie żyje, pozostaje jedynie wspaniała okazyja, aby zostać bohaterem anegdoty w stylu Marka Twaina.

Być może, o to właśnie chodziło hurtowni CSS we Włocławku, która ustano wila takie ceny na czekoladki „Danusia” dostarczane do sklepów MHD.

Choć różnica w cenie „Danusia” z MHD i „Danusia” z PSS, wynosi tylko 80 gr, pointa anegdoty nie traci wcale wartości.

Ciekawe jednak, kto na tym traci? JANG

## Na froncie walki z brakoróbstwem

# O dobrą jakość produkcji w spółdzielniach szewskich i odzieżowych

Współzawodnictwo — to nie jest tylko i wyłącznie kwestia polityczna. Jest to przede wszystkim kwestia ekonomiczna. Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

## Narada robocza pełnomocników do spraw kontraktacji roślin oleistych

W Cukrowni Nakło, pow. Wyrzysk odbyła się narada robocza pełnomocników gromadzkich do spraw kontraktacji roślin oleistych z udziałem wsi wiejskiego.

W naradzie tej udział wzięli przedstawiciele Zjednoczenia Cukrownicze Zdzisław Brand i inż. Zygmunta Land.

Hówny inspektor plantacji Leon Szalak w referacie swym nakreślił plany kontraktacji ropki, które w tym czasie przebiegają w naszym województwie.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

Wzrost wydajności, wzrost jakości, wzrost rentowności — to są cele, które stoją przed nami.

# SPLACAMY DŁUG

Gdy sięgnijemy do najstarszych okresów dziejów ludzkości, gdy spojrzymy na czynniki, które kształtowały człowieka — na pierwsze miejsce wśród nich wysuwa się praca. To praca nadała człowiekowi godność ludzką, ona odróżniła go od zwierzęcy, więcej zmysłnych zwierząt. Praca, umiejętność używania narzędzi pracy, była tym kryterium, które wy różniło gatunek „homo sapiens”. Praca i stosunek do pracy, do jej narzędzi kształtowały przez wieki stosunki w gromadzie ludzkiej. Stosunek do pracy dzielił ludzi i łączył ich.

Nie odwdzięczył się pracy człowiek dnia wczorajszego. Klasy posiadające uczyły ją przekleństwem, niewolą, „karą za grzechy”, nieszczęściem, ziemi koniecznie. Uczynili pracę nie wolną, uczynili ją — w okresie późniejszym — przedmiotem wyzysku.

Prawodawcy okresu niewolniczego i feudalnego dzielili ludzi na tych, którzy — szczęśliwi — mogą nie pracować i tych, którzy pracować muszą. Prawodawcy chrześcijaństwa określali pracę, jako karę za grzech pierworo dny, jako środek do uzyskania sobie lepszej roli w innym życiu, niż to, które złane było potem codziennego trudu. Ba! Przecież jeszcze niedawno urzędujący obecnie papież Pius XII tłumaczył, że ciężka praca rolnika na roli — to właśnie... skutki grzechu pierworo dnego. Oczywiście te sformułowania były czynione w interesie klas posiadających dla umożliwienia im jeszcze większego bezkarnego wyzysku pracujących. Przedstawiciele bowiem klas posiadających przez wszystkie wieki łatwo rezygnowali z obcywanych „maluczkim” dobrodziejstw w życiu. przyszyliśmy, zadawalając się jedynie „szczęściem” niepracowania i... ciągłości zysków z pracy innych.

A z pracy tej powstawały olbrzymie bogactwa całej ludzkości. Powstawały nowe formy cywilizacji. Te olbrzymie bogactwa, z których korzy stały tylko nieliczne jednostki, tworzyła właśnie owa praca, nieszanowana, poniewierana, pogardzana i co raz usilniej wyzyskiwana.

„Człowiek wolny i niewolnik, patry ejusz i plebejusz, pan i poddany, maj ster cechowy i czeladnik, słowem — ciemiężca i uciemiężony — znajdował się w stałym przeciwieństwie do siebie, tocząc z sobą nieustanną walkę, to ukrytą, to znowu jawną” — czytamy w „Manifestie Komunistycznym”.

Dzieje naszego narodu — jak i wszystkich narodów — to dzieje walki między tymi, którzy pracowali i tymi, którzy korzystali z owoców pracy, lekceważąc ją i poniewierając. Dzieła się tak i w czasach królewsko-szlacheckiej Rzeczypospolitej, która „odłączyła od swej zamożności oracza,

rzemieślnika, kupca” — jak skarżył się Frycz — Modrzewski. Dzieło się tak, kiedy olbrzymie masy pracujących chłopów były nie dopuszczane do godności człowieczej... Dzieło się tak, kiedy szlachecko — królewską za stąpiła Rzeczypospolita obszarnczo — kapitalistyczna, kiedy dość było być robotnikiem, chłopem czy pracownikiem, aby całe życie cierpieć nędzę i goręcy lekceważenia, poniewierki. Przecież to jeszcze na tle obecnego wieku pisze powieściopisarz polski Wacław Berent w powieści „Fachowiec” o wypadkach, kiedy człowieka w robotniczym ubraniu nie wpuszczano do lokali publicznych, traktowano jak przestępcę.

Robotnik czy chłop w owej obszarnczo — kapitalistycznej rzeczywistości był obywatelem drugiej klasy, choć z pracy jego powstawały wszelkie wartości pracodawców i całego kraju.

Łyskali co prawda frazesem w oczy burżuazyjni ustawodawcy. Konstytucja faszystowska z 1935 roku opowiadała nawet, że praca jest największym dobrem państwa. Ale jednocześnie do „dobra” tego zamykali drzwi milionom bezrobotnych, a ludzi pracy niemilosiernie wyzyskiwali, a także faktycznie pozbawiali wielu praw, które faktycznie ustanawiali pracującym przyznawali.

I dopiero wielki przewrót społeczny, gospodarczy i polityczny — Rewolucja Październikowa postawiła pierwszy raz pracę na należnym jej piedestale.

O tej wielkiej przemianie stosunku do pracy w ZSRR mówił Stalin na pierwszej naradzie stachanowców,

rozważając podstawy i znaczenie tego ruchu.

„...w warunkach ustroju radzieckiego go... człowiek pracujący jest poważany. Tu pracuje on nie na wyzyskiwacza, ale na siebie, na swoją klasę, na społeczeństwo. Tu człowiek pracy nie może czuć się opuszczony i samotny. Przeciwnie, człowiek pracy czuje się u nas wolnym obywatelem swego kraju, swego rodzaju działaczem społecznym. I jeżeli pracuje dobrze i daje społeczeństwu to, co może dać — jest bohaterem pracy, jest owianym chwałą”. Zaś w sprawozdaniu politycznym KC na XVI Zjeździe WKP (b), mówiąc o socjalistycznym współzawodnictwie pracy, stwierdził „...dokonuje ono zasadniczego przewrotu w zaprzetywaniach ludzi na pracę, przeobraża bowiem pracę z poniżającego i ciężkiego brzemienia, za jakie uchodziła dawniej, w sprawę honoru, sprawę chwały, sprawę miłości i bohaterstwa. Nic podobnego nie ma i być nie może w krajach kapitalistycznych”.

I w kraju naszym również, gdy lud pracujący doszedł do głosu, doszedł do władzy, został zmieniony, wzorem pierwszych budowniczych socjalizmu na świecie, całkowicie stosunek do pracy. Godność, której pracy odmawiali dawniej klasy posiadające, została przywrócona. Została nadana słowami artykułu Konstytucji, który mówi, że w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela”. I dalej: „Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskona-

leniem jej metod lud pracujący ma i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego”.

I ani jedno słowo z Konstytucji nie jest bez pokrycia. Zanim jeszcze Konstytucja sformułowała w przytoczonych słowach stosunek Państwa Ludowego do pracy — dzień po dniu wykuwał w kamieniu i stali każde z tych sformułowań, kształtując wedle nich życie milionowych mas pracujących.

Mieli w Polsce Ludowej wszyscy prawo do pracy — jak mówi dziś Konstytucja — bowiem to prawo gwarantowało olbrzymi rozwój gospodarczy, możliwy tylko przy współzawodnictwie środków produkcji, przy planowej gospodarce. Nikt bezrobotnie, lokautem, dyskryminacją nie odbierał tego prawa, jak to czyniły dawniej rządy kapitalistyczne kliski.

Stała się praca honorem, czego do wodem jest, że od lat już najbardziej szanowanymi są ci, którzy najwyższe sztanary pracy podnieśli. Na między narodowych i krajowych zjazdach, w przedstawicielstwie narodu, wszędzie tam, gdzie naród posyła swych najlepszych synów, widzimy dziś nie posiadających majątek, ale zastulonych w pracy. Każdy dzień uroczysty, każde święto narodowe staje się widowiskiem wyróżnienia przez Prezydenta w imieniu narodu tych, którzy pracują najlepiej, najofiarniej. Nagrody państwowe przyznawane są nie tylko za dzieła talentu i geniuszu twórczego w sztuce i nauce, ale i za pracę nad udoskonaleniem produkcji, nad udoskonaleniem metod pracy, nad ulżeniem w niej coraz większym masom ludności. Ludzie pracy są codziennymi niemal gośćmi najwyższych dostojników państwowych.

Stawiając pracę na piedestale, na dając jej należne w społeczeństwie ludzkim godności, naród nasz chce i pragnie uczynić pracę tę najlżejszą, zdjąć z niej brzemie fizycznego wysiłku, uczynić ją elementem kształcącym człowieka nowych czasów, człowieka władcy przyrody, nie jej niewolnika.

I jeszcze jedno. Praca w Polsce otoczona jest opieką. Nauka, jak nigdy związana z pracą, stawia cały szereg środków do dyspozycji człowieka pracującego, stawia mu olbrzymie środki dla uczynienia jego pracy lżejszą, zdrowszą, nie zagrażającą mu pod żadnym względem.

Dlatego właśnie jednym z najdumniejszych, najbardziej wspaniałych w swej wymowie jest 14 artykuł Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który mówi „Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela”. Zawiera się w nim spłata długu, jaki człowiek zaciągnął wobec pracy, którą nadada mu godność człowieczą.

Jan Dąbrowski

## Wczasy nad jeziorami mazurskimi



NA ZDJĘCIU: Fragment plaży i przystani nad jeziorem w Zalesiu k. Barczewa. CAP — fot. Baranowski



## Zięba Wróblowi wyjaśnia...



Wróbel: — To dlaczego więcej?...  
Zięba: — Ale też z was w gorącej wodzie kąpany. Zaraz i to wam wyjaśnię. W tamtym roku wpływy z nowego podatku gruntowego stanowiąły dziesiątą część tego, co cały naród włożył w rozbudowę gospodarki. Jak byśmy tak opierali się w naszym budownictwie tylko na podatku gruntowym, to za 60 lat nie wykonałbyśmy Planu 6-letniego.

Wróbel: — Ale przecie zawsze byśmy zbudowali.  
Zięba: — Co też wy gadacie, Wróbel? A wy, zgodzilibyście się tak 60 lat budować waszą chałupę. Nie. A widzicie. Nie mieliście pieniędzy na chałupę, to wam Państwo pomogło. A kto dziś ciula dla dzieci, żeby wyżyły gdy podrosną? Nie ciula, bo pracy jest dosyć. A na maszyny ciulacie? Po co, kiedy można tanio wynająć z ośrodka. Nie ciula też nikt, jak bywało na czarnej godzinie, na lekko, bo mamy w gminie ośrodek zdrowia, gdzie pomoc lekarska nie wiele kosztuje, a wielu biednych chłopów korzysta z uzdrowisk. O byli w tamtym roku od nas w uzdrowisku Mazurek i Kubczak. A skąd to się wzięło to wszystko? Z naszych pieniędzy? Z tej dziesiątej części, jaką dajemy narodowi? Nie. Wzięli się to stąd, że klasa robotnicza daje więcej od nas na nasze budownictwo, na to socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, które dźwignęło całą naszą wieś i daje nam dalsze duże możliwości rozwoju.

Wróbel: — To, to niby prawda.  
Zięba: — A widzicie. To czy

slusnie jest, żeby i nasze świadczenia pieniężne wzrosły na roz budowę gospodarki narodowej, która stawia wieś w coraz korzystniejszych warunkach?  
Wróbel: — Jużci, że słuszne.  
Zięba: — Słusznie. Bo w tym roku, który nasz Prezydent nazwał decydującym w naszym Planie 6-letnim mamy jeszcze większe zadania, niż w tamtym roku i na to potrzeba więcej pieniędzy. Przynajmniej sami. I u nas w tym roku więcej gotówki.

Wróbel: — Jak u kogo, bo u mnie nie.  
Zięba: — Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. Nam wszystkim się poprawiło.  
Wróbel: — Przecie zboże nie podrożało.  
Zięba: — Uczepiliście się zboża. Przecie urodzaj lepszy, więc jest więcej. A czy my tak dużo tego zboża sprzedajemy? Przecie nie ze zboża tylko czerpiemy gotówkę. Więcej z produkcji zwierzęcej.

Wróbel: — Jak kto.  
Zięba: — Co to za gospodarz, żeby nie korzystał z dogodnych warunków hodowli. Przecie Państwo w tym roku dużo lepiej płaci za bydło. A nabiātu, a drobiu i jaj też nie sprzedajemy po takich cenach jak w tamtym roku. Co tu dużo gadać. Przecie Państwo płaci lepiej za trzodę chlewną, jeżeli weźmie się pod uwagę premie towarowe i pieniężne za dostawy sztuk kontraktowanych. A za owoce, za warzywa, za ziemniaki, spółdzielnie również lepiej płacą. Toteż na wieś popłynęło więcej gotówki, niż w tamtym roku. Sami mówiliście, że wasz dochód w tym roku większy.

Wróbel: — Niby mówiłem...  
Zięba: — A skąd to się wzięło u was i u mnie, że mamy więcej? Z tego, że przemyi i rośnie. Toteż nasze świadczenia pieniężne na rozbudowę gospodarki narodowej wzrosły. Przecież to w naszym interesie jest zwiększenie udziału wsi w gospodarce kraju, żebyśmy jeszcze lepiej mieli. Żeby pomóc klasie robotniczej, żeby mocniejsza była nasza spójnia z miastem.

Wróbel: — Nie wszędzie tak znowu lepiej, jak mówicie.  
Zięba: — Nie wszędzie. Ale takich, co potrzebują pomocy jest coraz mniej. Dochód jednak całej wsi wzrósł. Pewnie, że i w nich, których gospodarstwach zma lał. Bo to i wypadek losowy mógł się zdarzyć, albo małych dzieci było dużo. Wydatki wzrosły. Toteż takie gospodarstwa świadcza mniej niż gospodarstwa normalne. I to jest sprawiedliwie. Kto ma więcej powinien więcej dać Państwu. Większy musi być jego udział w naszym budownictwie. Co to za gospodarz, żeby nie miał na podatek? U mnie to zawsze pierwsze. Bo przecież to, co mam — z nieba mi nie spadło, a zawdzięczam klasie robotniczej, naszej ludowej Ojczyźnie. Zawsze najpierw na podatek odłożę.

Wróbel: — To wyście już zapłacili?  
Zięba: — A na co mam czekać? Zapłacić trzeba. To obowiązek chłopski. Co roku placę i jakoś nie zubożałem, a coraz mi lepiej, bo więcej mam. Podatek uszczerbku na gospodarce nie przynosi, bo jest tak pomyślany, żeby żaden chłop nie został pozbawiony korzyści za swą pracę. Dlatego jest sprawiedliwy.

Wróbel: — To mówicie, że to nie pomyłka?  
Zięba: — A nie. To sprawiedliwie.

Wróbel: — Tak powiadacie? Trzeba będzie Państwu pomóc. Jutro zaraz zapłacę. Żeby prędzej rosła nasza gospodarka.

## Wykładowcy szkolenia partyjnego dzielą się swymi doświadczeniami

### Jak doszłam do dobrych rezultatów w szkoleniu partyjnym

Poniżej zamieszczamy drugą z kolei wypowiedź w dyskusji Wacław Rapelowej wykładowcy I i II stopnia kursów partyjnych w Elektrowni Bydgoszcz i w Zakładach Energetycznych Okręgu Północnego otwartą artykułem zastępcy kierownika Wydziału Propagandy, Kultury i Oświaty KW PZPR tow. Anatoniusza Kluckiego i zastępcy kierownika Ośrodka Szkolenia Partyjnego Stanisława Jesionka w 168 numerze „Gazety”.

Przed dwoma laty Komitet Miejski PZPR w Bydgoszczy wytypował mnie na wykładowcę kursu partyjnego I stopnia w Zjednoczeniu Energetycznym. Ponieważ w pierwszych wykładach miałam zapoznać słuchaczy z Planem 6-letnim wysłuchałam poprzednio wykładu na ten temat zorganizowanego dla wykładowców kursów partyjnych przez Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego.

Starannie przygotowałam się do swego pierwszego wykładu. Sporządziłam dokładny konspekt i przeczytałam broszurę o Planie 6-letnim, aby być należycie uzbrojona w argumenty i znajomość zagadnienia.

Na wykładzie mówiłam opierając się na przemówienia Towarzysza Bieruta, czułam, że mówię z sensem. Jednak w trakcie prowadzenia wykładu zdawało mi się, że tracę kontakt ze słuchaczami, że zaczynam ich nudzić.

Po skończeniu wykładzie otworzyłam dyskusję. Nikt jednak, mimo kilkakrotnych apelów nie zabrał głosu.

Wyszłam przynębiona. Było mi przykro, że pierwszy mój wykład skończył się niepowodzeniem. Ale nie zrażała się trudnościami. Zaczęłam myśleć, wertować prasę, szukać dróg i metod, które pozwoliłyby mi na atrakcyjne prowadzenie wykładów, na nawiązanie ścisłego przyjaznego kontaktu ze słuchaczami.

Przypadkowo wpadło mi w ręce przemówienie Kalinina wygłoszone na zjeździe do nauczycieli. Artykuł przeczytałam jednym tchem i wyciągnęłam z niego wnioski dla siebie.

Zrozumiałam, że w pierwszym wykładzie o Planie 6-letnim operowałam ogólnikami, że nie potrafiłam omawiać zagadnień powiązanych z fabryką, w której uczestnicy kursu pracują, z ich życiem domowym, z pracą podst. org part.

Przed następnym z kolei wykładem znowu opracowałam konspekt, ale tym razem oparłam już się na znacznie szerszej lekturze o Planie 6-letnim i objęłam nim kilka zagadnień dotyczących zakładu pracy słuchaczy. Wykładem tym potrafiłam wzbudzić większe zainteresowanie u słuchaczy, choć do ideału było jeszcze daleko.

Po mojej prelekcji kilku towarzyszy zabrało głos w dyskusji.

Na jeden z wykładów przyszło za ledwie kilku towarzyszy. Ponieważ uważałam że nie opłaca mi się wygłaszać prelekcji nawiązałam rozmowę z towarzyszami obecnymi w sali wykładowej. Po krótkiej rozmowie na północne tematy podsunęłam im jedno zagadnienie, objęte programem szkolenia partyjnego.

Ku memu zdziwieniu słuchacze kursu zaczęli żywo dyskutować i pogłębiać zagadnienie. Wracalam zadowolona do domu. Wydawało mi się, że nastąpił przełom w mej pracy na kursie, że uczestnicy szkolenia nabrali do mnie zaufania.

Nie myliłam się. Atmosfera na kursie zmieniła się. Dyskusja stała się żywa, towarzysze zaczęli robić notatki i sporządzać konspekty.

Ażby wykładowca mógł dobrze spełnić swoje zadanie i zaciekać słuchaczy konieczne jest uterenowienie poruszanych zagadnień. To jest jednym z poważnych czynników zapewniających osiągnięcie pożądanego rezultatu na szkoleniu partyjnym.

Sądze, opierając się na własnych doświadczeniach, że metody prowadzenia kursu muszą być przystosowane do tego zakładu pracy, z którego rekrutują się uczestnicy kursu.

Na przykład na początku byłam wykładowcą w Dyrekcji Zjednoczenia Energetycznego. W 1950 r. rozpoczęłam pracę z robotnikami pracującymi w Elektrowni Bydgoszcz. — Na kurs w Zjednoczeniu Energetycznym uczęszczał pracownicy umysłowi. Metody mej pracy w Zjednoczeniu nie były te same na jakich opierał się prowadząc kurs z robotnikami fizycznymi.

Pracownikom umysłowym mówiłam o Planie 6-letnim nie tylko na podstawie broszury, ale również urywkuw gazet i książek. Wykłady natomiast na ten sam temat w Elektrowni Bydgoszcz wiązałam ściśle z zagadnieniami produkcji, z walką o oszczędność, o podnoszenie organizacji pracy o stosowanie produkcyjnych metod, pomysłów racjonalizatorskich itd.

Wielką pomoc w mej pracy dają mi seminaria odbywające się w krótkich odstępach czasu w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego.

Na seminarium nie ograniczam się wyłącznie do wysłuchania prelekcji. Po wysłuchaniu jej dyskutuję z innymi wykładowcami obecnymi na seminarium i tym sposobem zdobywam nowe doświadczenia. Każdy bowiem z wykładowców ma swoje indywidualne podejście do szkolenia, a niektorzy z nich stosują w swej pracy takie metody pracy, z których naprawdę warto skorzystać.

Dowiedziałam się up, że niektorzy wykładowcy omawiając zyciorys Ludwika Waryńskiego czy Prezydenta Bolesława Bieruta przeplatają go wierszami i prozą literacką mówiącą o ważniejszych wydarzeniach w ich życiu.

Zaciekawia to słuchaczy i przyciąga do atrakcyjności wykładów, toteż zastosowałam na prowadzone przez siebie kursach. Przyniosła nadspodziewane rezultaty i przyniła się do zwiększenia frekwencji szkoleniu partyjnym.

Prowadząc w 1951/52 kurs I stopnia miałam możliwość poczynić le obserwacji.

Sądze, że podstawowym czynnikiem ażeby wykład trafił do słuchacza interesował go jest staranne przygotowanie się do prelekcji.

Raz tylko niedbale przygotowane prelekcje naraża na szwank autorytet wykładowcy i wpływa na zmniejszenie obecności na szkoleniu.

Uważam, że wszyscy wykładowcy szkolenia partyjnego powinni przystąpić na kursie krótkie prelekcje, powinna to być kronika wydarzeń omówienie jednego zagadnienia.

Wykładowca nie powinien zajmować miejsca za stołem ustawionym od stołów zajętych przez słuchaczy, siedząc wśród nich. Zbliża to słuchaczy do wykładowcy.

Prelegent nie może być sztywnym, nie powinien deklamować i walczyć nieznanymi przez słuchaczy słowami. Każdy wykładowca, który pragnie nawiązać jak najbliższy kontakt z uczestnikami kursu winien mówić podkreślając czego nauczył się od słuchaczy, wskazywać na zasadnicze treści świadomości politycznej u słuchaczy i systematycznie kręcić wśród uczestników kursu zamiłowanie do pracy samokształceniowej.

Ważną sprawą, której nie można cewać jest współpraca z sekretariatem podst. org part. Wykładowca powinien pozostawać w stałym kontakcie ze słuchaczami, zasięgać u nich opinii o formach szkolenia, o wygłoszonych wykładach itd.

Taka współpraca pozwoli wykładowcy partyjnemu samokrytycznie ocenić swoje błędy i pomoże do usprawnienia stylu pracy.

W wyniku szkolenia partyjnego w Elektrowni Bydgoszcz poważnie stała świadomość uczestników. Przyczynę chociażby jeden z przykładow.

Pewnego dnia w trakcie trwania na sale wykładową przyszedł rent transportu. Oświadczył mi, przed chwilą nadeszły wagon z riałem, a robotnicy ukończyli już i poszli do domów, czekanie ładunkiem materiału do następnego dnia spowoduje wysokie opłaty za stój.

Zapytałam się moich słuchaczy, czy Szybko cztrzymalam odpowiedź. Oświadczyli, że sami wyładują wagon.

Tak też zrobili. W przeciągu godzin wagon był opróżniony. Wyładowanie wagonów przez słuchaczy kursu było wynikiem ich siły, meci politycznej, którą nabyl w cie szkolenia.

Zdawali oni bowiem sobie sprawę z jak wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej posiada obniżka kosztów i właśnie wyładowanie wagonów zaozczędzi fabryce poważne koszty, które trzeba by było uiszczyć gdyby nym z materiałem stały do następnego dnia.

W mojej pracy jako wykładowcy szkolenia partyjnego są jeszcze ciągnięcia. Nie zawsze jeszcze właściwie korzystam z lektury, nie zawsze jeszcze troszcze się w dostępnym stopniu o zapewnienie frekwencji o atmosferę sumiennej, wyteżonej na szkoleniu.

Świadoma jednak zadań wykładowcy szkolenia partyjnego nie będę dłużej wysiłków, aby jeszcze bardziej uszczelniać metodę mej pracy i stworzyć wzorowy wykładowca na szkolenia partyjnego.

WACŁAW RAPEŁOWA  
wykładowca I i II stopnia kursów partyjnych w Elektrowni Bydgoszcz i Zakładach Energetycznych Okręgu Północnego

Stanisław Miśkiewicz, członek RZS wiedzni, dokonuje kosby pszenicy załką POM-u.



Stanisław Miśkiewicz, członek RZS wiedzni, dokonuje kosby pszenicy załką POM-u. Foto — „Gazeta” Star

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szvederowo zawiadamia, że dnia 13 bm. o godz. 17 w sali KD odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

Obecność bezwzględnie obowiązkowa. Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Kolejowa zawiadamia, że w dniu 14 bm. o godz. 17 w sali KD PZPR ul. Dworcowa 89, odbędzie się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy za wiadomą, że w dniu 14 bm. o godzinie 16 w Komitecie Miejskim PZPR w Bydgoszczy, Plac Pawła Findera 10, odbędzie się odprawa komisji łączności miasta ze wsią, na którą winni przybyć: przewodniczący komisji łączności fabryk ze wsią, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, przy których jest ekipa łączności fabryk ze wsią i kierownicy ekip łączności fabryk ze wsią.

Odprawa kolporterów zakładowych

(B) Komitet Miejski PZPR w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 14 bm. godzina 17, w sali ORZZ, Toruńska 30, odbędzie się ogólna odprawa zakładowych i oddziałowych kolporterów. Obecność obowiązkowa.

Występ reprezentacyjnego zespołu Pieśni i Tańca Okręgu Wojskowego

(B) W dniu 16 bm. o godz. 18 wystąpi na stadionie zimowym ZS Gwardia reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Okręgu Wojskowego — Bydgoszcz. Zespół ten, który zdołał być pierwszym miejscem zespołów wojskowych na Zlocie w Warszawie, na życzenie społeczeństwa Bydgoszczy po raz drugi zademonstruje swój dorobek kulturalny. W programie występy chóru i baletu, jako soliści wystąpią Gwędzińska, Komorowska, Szela, Stempowski i in. Bilety żółte po 3 i 5 zł nabywać można w sekretariacie Zarządu Głównego LPZ w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina, tel. 29-76.

Komunikat

(B) W dniu 15 bm. o godzinie 17 na stadionie leśnym ZS „Gwardia” odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy ZS Gwardia Mogilno — mistrzem grupy IV, a II-ligową Gwardią — Bydgoszcz.

Raid po bydgoskich „miasteczkach” młodzieży

Pod wysokim masztem rozpostarli szerokie skrzydła biały orzeł. Z zielonych stożkowatych szyszek wije się po jednej stronie napis „Pokoń” z symboliczną cyfrą Planu 6-letniego, po drugiej napis „Mim” i radziecka gwiazda. Z takich samych szyszek ręce chłopców ułożyły sierp i młot, chcąc wyrazić wspólnotę dążeń narodu radzieckiego i polskiego. Jesteśmy niby jeszcze w Bydgoszczy, a jednak już w zdrowym lesie iglastym, w którym dzieci z pow. w brzeskiego na terenach kolonijalnych w szkole nr 19 nieopodal stacji Bydgoszcz — Wschód nabierają siły do dalszej nauki.

O tej porze jest właśnie chwila po obiedniej drzemki, ale spoza uchylonych okien dobiega sflutyjony gwar niesfornych chłopięcych głosów. Niedyskretnie spojrzeliśmy w głąb kilku sypialni odkrywa przyczynę tego gwaru. Otóż chłopcy (a jest ich 80-ciu) nie mogą opowiadać rozpierającej ich żywotności. Rozmawiają o wycieczkach, które już odbyli i o całym bogatym życiu kolonijnym.

Jedenastoletni Janek Bryksy, o dużych szeroko rozwiniętych oczach i okrągłej filutnernej buzi, zwraca się swemu koleźce Stasiowi Zoltowskiemu, że chciałby pozostać na tej kolonii zawsze... zawsze! Ale przypomniawszy sobie, że to jest niemożliwością, wdycha z rezygnacją.

W każdym razie, jak powrócimy do domu, na pewno do ciebie napisze. Zoltowski, który mieszka w Łobdowie, marzy, by zamieszkać w mieście. Rozkochał się w fabrykach i sześciu ulicach pełnych ruchu i gwaru. Zadziera do góry pigwogawę noski i zapada w marzenia o swojej przyszłej pracy w dużym mieście. Mo że to będzie Bydgoszcz..., a może nawet sama Warszawa? A może Nowa Huta? Ech, jest w czym wybierać...

Na tablicy zawierającej jadłospis ktoś doładował pod nazwą „zupy nie” — „zupa coś”. Wiadomo — taką „zupę coś” bardzo się lubi w tym wieku. A w ogóle na kolonii karmią wspaniale! W małym pokoiku przeznaczonym dla kierownika kolonii i tak ważnej figury jak intendenta, panuje

Załogi Spółdzielni Metalowych w Bydgoszczy jako pierwsze w Polsce podjęły zobowiązania dla uczczenia Dnia Spółdzielczości

(B) W sali ORZZ odbyła się masówka, na której spółdzielcy zrzeszeni w Związku Branżowym Spółdzielni Metalowych podjęli wiele cennych zobowiązań na sumę 577.824 zł. dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Metalowiec” zobowiązuje się m. in. wykonać przedterminowo montaż kolejki w Poznańskich Zakładach Mięsnych, wykonać we własnym zakresie remont warsztatu i biura. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Precyzja” postanowiła m. in. do 31 bm. wyremontować 1 tokarnię oraz jedną obrabiarkę dla bratniej spółdzielni do dnia 30 września. Rzemieślnicza Spółdzielnia „Tryb” podjęła zobowiązania na łączną sumę 42.115 złotych.

Uwaga kierownicy wycieczek ZMP, ZHP, szkół i zakładów pracy

(B) Zabrania się rozpalania w okresie od 1 kwietnia do 1 października ognisk w lasach i w odległości 100 m od lasu. Wycieczki obudzające w lasach mogą rozpałić ognisko za zezwoleniem odnośnego nadleśniczego i w miejscach przez nie wyznaczonych. W razie

większej odległości od obozu do nadleśnictwa aniżeli 10 km, odpowiednich zezwoleń udzielają leśnictwa. Pamiętajcie, że pożar jest wrogiem lasu jako własności ogółu i cennego skarbu narodowego.

Ze sportu

Przed meczem Kolejarsz Gdańsk — Kolejarsz Toruń

(B) W Toruniu w nadchodzącą niedzielę 17 bm. o godz. 15 na boisku Kolejarsz przy ul. Bema rozegrane zostanie spotkanie w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi piłkarskiej pomiędzy drużynami Kolejarsza z Gdańska i Torunia. Jakże znaczenie posiada to spotkanie dla gospodarzy, o tym nie trzeba chyba pisać Toruńczykom, po porażce w Szczecinie, widmo spadku ciąży już całkiem realnie w oczach każdego utracony punkt w nadchodzących meczach mistrzowskich równa się nieuchronnie zbliżaniu się do wrot klasy wojewódzkiej. Przyczyna całego szeregu ostatnich niespo-

Specjalny pociąg turystyczny na regaty wiosłarskie w Gdańsku

(B) Dnia 17 bm. odbędą się w Gdańsku regaty wiosłarskie, w których wezmą udział drużyny olimpijskie Węgier, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji i Polski. Chcąc uprzyjemnić bydgoszczanom obejrzenie tak ciekawych zawodów wiosłarskich, WKKF wspólnie z Orbisem organizuje specjalny pociąg turystyczny. W programie zwiedzanie

dziś wspaniałych porażek, a co z tym się łączy, przyczynę niskiej lokaty w tabeli. Jest w tej chwili już znana. Toruńczycy przegrywają ze skutkiem kompletnego braku opanowania nowego całej drużyny. Ze Kolejarsza potrafią grać i to dobrze, udowodnili w meczu z reprezentacją Kolejarsza. Był to jednak mecz towarzyski, a nie mistrzowski i w takim meczu „nervy” nie odgrywały roli. W nadchodzącą niedzielę i w następną wyjazdami od Kolejarsza Toruń gry spokojnej i opanowanej, w przeciwnym bowiem wypadku gospodarze sami zdecydowały o swoim losie w II lidze. (ps)

Gdyni i Gdańska, przejazd po morzu i wstęp na Międzynarodowe Zawody Wiosłarskie. Koszt uczestnictwa wraz z przejazdem wynosi 36 zł. Obiad należy zamówić oddzielnie. Zgłoszenia przyjmuje Orbis w Bydgoszczy. Al. I Maja 17, tel. 13—34 do dnia 14 bm. włącznie. Zaznacza się, że ilość miejsc jest ograniczona.

nie wróci. Dzieci pełną pierśią korzystają z dobrodziejstw słońca i życia. Kierownik tej kolonii, tow. Eugeniusz Wekka często z wdzięcznością wspomina załogę Zakładów Energetycznych Okręgu Północnego w Bydgoszczy, która przyjąwszy opiekunstwo nad dziećmi wywiązuje się z niego w całej pełni.

Czy jest się czemu dziwić? Bydgoski robotnik pomaga dzieciom robotników i pracującym chłopom innych powiatów nie żądając zapłaty. Bo dla nas wszystkie dzieci — i własne i dzieci towarzyszy pracy z miast i wsi — mają jedną wielką wartość — wartość przyszłości i szczęścia narodu. Dlatego strzeżemy ich jak oka w głowie i otaczamy troskliwą opieką.

W jadalni Szkoły nr 6 przy ul. Poniatowskiego gwaro jak w ulu. Mimo pochłanianych w błyskawicznym tempie bułeczek i słodkiej kawy, dziewczęta nie przestają szczebiotać. Mała osmioletnia Janka z pierwszej klasy, w sukieneczce wyszywanej w kolorowe kwiatki, uwiija się po całej sali. Ona, chociaż najmłodsza, tak też pragnie być użyteczna. To pod koleżankom sól, to z powagą przydzwiga dzban ze świeżą kawą. Jest nawet ogromnie burzliwa, kiedy starsze koleżanki usiłują uczynić to samo.

— Puść, ja podam, ja! — krzyczy mała uparcie i tupta rozgłoszone pięta mi. Po podwieczorku w sali obok jadalni zbiera się dziecięca rada kolonijna. Dziewczynki pragną się naradzić, co powiedzieć Czytelnikom „Gazety Pomorskiej” w imieniu całej kolonii.

Okrągłe buzie poważnieją. Przewodnicząca — Alinka Skoźniówna spogląda na koleżanki Bolesię Maledziankę, Basię Błasiak, Irkę Walczak, Elżbietkę Błasiak i Halinkę Walterównę.

— Ja myślę — zaczyna wreszcie — że musimy wyrazić Polsce Ludowej ogromną wdzięczność za to, że mamy możliwość odpoczynku po trudach całorocznej nauki. Bolesia Maledzianka z Dębic o przedwziewnie łagodnych jakby lekko smutnych oczach zgadza się z tym z pełną pewnością. Czyż, gdyby nie Polska Ludowa, mogłaby myśleć o bezpłatnych wakacjach, ona, która straciła w czasie okupacji ojca? Tak, ona głęboko odczuwa prawdę słów Alinki.

Dziewczynki powoli się zapalają, każda chce powiedzieć, że kolonie

uczają sztuki życia społecznego, że dają wycieczki i kształcą przez liczną organizację wycieczki. Potem Alinka podsumowuje: A więc — na kolonijach, przez to, że rządząmy naszym małym kolektywem, uczymy się, jak należy w przyszłości rządzić krajem, poznajemy piękno czystszej ziemi i nabieramy siły do dalszej nauki, która jest naszym wkładem w Plan 6-letni.

Kiedy pytam, co sądzą o rodzicach wzbierających jeszcze w dzieciom wyjazdu na kolonie, wybuchają burza. — Tacy rodzice są zacofani! — przekrzykuje gwar 14-letnia Alinka. — Oni nie chcą wyjechać, jak zbawieni wpływ wywierają letnie kolonie. Kiedyś, kiedy porządkowaliśmy ogródek w szkole, zatrzymała się przy nas jakaś kobieta i bardzo się nad nas litowała, że „musimy pracować”.

— Aleśmy jej daliśmy odpowiadanie! — śmieje się inna dziewczynka. — Powiedziałam jej, że wcale nie „musimy”, ale że praca daje nam zadowolenie i tężyźnię fizyczną. Zresztą, to wcale nie była ciężka praca — prawda? — Tak! Tak! — odkrzykują dziewczynki i nagle jak stadok wróbił otaczającą Marię Matuszewską, przewodniczącą drużyny harcerskiej. Jasne oczy dzieci i niebieskie oczy Marii Matuszewskiej zatapiają się w sobie w głębokim przywiązaniu.

Cała ta, przez nikogo nie wyrezerwowana grupa mówi o nowych węzłach łączących młodzież z wychowawcami. Odchodzi wzruszona, bo oto życie znów mi pokazało jedną z cudownych swoich przemian — nowego wychowawcę i radośnie rozkwitającą młodzież.

Kiedy w chwilę potem przechodzę obok plakatu przedstawiającego dziewczynkę z tornistrem, doskonale rozumiem umieszczoną pod nim sentencję: „Mam 8 lat, tyle co Polska Ludowa, udęć się, by ją budować” i powracam wdzięczną myślą do tych kadr nauczycielskich, które wzorując się na przykładzie ludzi radzieckich wprowadzają w duszę młodych obywateli spokojny ład, poczucie wartości pracy i społecznego życia. Wspominam delegata na zjazd berliński — Tadeusza Polatyńskiego, Marię Matuszewską i myślę o tych wszystkich ofiarnych ludziach, których nazwisk nie znamy, ale znają je dziecięce serduszka.

Irena Malicka

„GAZETA POMORSKA” Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: Kolegium Nakład RSW „Prasa”. REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefon: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy 47-91, terenowy i gospodarczy 47-99, Dział Rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interesów 47-99. Listy o porad prawnych ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99. Redakcja nocna 47-89. Redaktor techniczny i korektor 38-73. Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56. Prenumerata i kolportaż: PPK „Ruch” Oddz. Bydgoszcz ul. Armii Czerwonej 6. Centrala: 77-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i miedzianka: 19-30. Reklamacje: Centrala 77-90 wewn. 007. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch” w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 430 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy złożeńiu prenumeraty należy podać dokładny adres. Brutto Opłaty: Bydgoszcz 18, tel. 48-08. E-3-10686. Tłoczono członkami Drukarńi RSW „Prasa” — Bydgoszcz. form 75/115,5, rodzaj: drug. mat. klasa VII gramatura 50 g.

Dobre wyniki egzaminów kół Wszecznic Radiowej

(B) Wszecznic Radiowa spełnia ważną rolę oświatową w okresie realizacji Planu 6-letniego. Zresztą nie tylko oświatową. Korzystają z jej skryptów stale dokształcające się rzesze inteligencji pracującej, słuchają jej audycji nauczyciele i naukowcy, pragnący pogłębić swą wiedzę. Nie wszyscy jednak nastawiają się na zdawanie egzaminów — większość z nich bierze udział w kursie Wszecznic w sposób nieorganizowany i niesystematyczny. Wykazaliśmy to jasno konferencja podsumowująca egzaminy wiosenne.

Szczegółowa analiza wyników, dokonana przez kierownika wydziału kulturalnego ORZZ — A. Szadłowskiego, ujawniła mianowicie fakt, że na 277 kół, zorganizowanych na terenie naszego województwa, stosunkowo bardzo mało przystąpiło do egzaminów. Stało się tak m. in. również dlatego, że duża ilość kół została bardzo późno zorganizowana, wiele zaś pracowało nieregularnie. Było to powodem, że słuchacze nie mogli opierać w dostatecznym stopniu materiału i w związku z tym nie przystąpili do egzaminów.

To słabo przystępujących kół zaliczyć trzeba m. in. kół Wszecznic Radiowej przy Fabryce Maszyn „Unia” w

Grudziądzu, przy „Celulozie” we Włocławku, PZWANN w Toruniu i in. Przyczyną tego był również brak opieki nad kołami ze strony związków branżowych oraz małe zainteresowanie się ich pracą ze strony rad zakładowych i komisji kuit.-oświatowych.

Do osiągnięć należy właściwa postawa zdających, wyrażająca się dobrym przygotowaniem do egzaminów. Na ogólną liczbę 413 osób, 109 słuchaczy zdało egzaminy z wynikiem bardzo dobrym. Do nich należą: Bernard Komorowski — racjonalizator, St. Czarnecki, Banasiak, Kazimierz Kamiński — przewodniczący pracy Wł. Chojnacki, Fr. Wieteki, Aleksander i Jacek Werwiński i inni.

Spośród kół wyróżnić należy koło Wszecznic Radiowej przy Parowozowni Bydgoszcz — Wschód, z którego na 21 przystępujących do egzaminu kolejarzy 10 zdało z wynikiem bardzo dobrym oraz koło przy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy, z którego wszyscy sześciu zdających otrzymali ocenę bardzo dobrą.

Ogólnie należy stwierdzić, że Wszecznic Radiowa w coraz większej mierze budzi zainteresowania naukowe i podnosi poziom ideologiczny wśród słuchaczy, wychowuje i jest powszechną, ludową uczelnią o wysokim poziomie nauczania.

Pracownicy Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych na żniwach



W niedzielę, 3 bm. 40-osobowa ekipa Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych wraz z 5-osobową ekipą polityczną wzięła udział w żniwach w PGR Wąwelnio.

Robotnicy, chemicy, technicy i personel biurowy w ciągu 3 godzin pracy zastawili w rzędy 20 ha żyta i jęczmienia.

Na zakończenie kierownictwo PGR i miejscowi chłopcy gorąco dziękowali robotnikom za koleżeńską pomoc.

NA ZDJĘCIU: Ekipa Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych przy pracy.

Pod ostrym kątem

Oddałem zegarek do naprawy...

(B) Ponieważ zegarek mi się zegarek na rękę, oddałem go do naprawy w Zakładzie nr 1 Spółdzielni Pracy Żegarmistrzów, Złotników i Grawerów przy Al. I Maja 39.

Pracownik warsztatu, przyjmujący zegarek, po powierzchownych oględzinach czasomierza stwierdził, że nie strasznego i oświadczył, że zegarek będzie gotowy za tydzień.

Przy odbiorze zapłaciłem za remont 52 zł złożyłem zegarek na rękę i wyszedłem na ulicę.

Nie uszedłem jeszcze 100 metrów, a zegarek przestał chodzić. Wstrząsnąłem nim kilka razy. Nic jednak nie pomogło. Zaniosem zegarek do poprawy.

Odebrałem go po kilku dniach. Gdy znalazłem się na Placu Wolności, wskazał mi zegarek stanął w miejscu. Ogarnęła mnie szewska pasja. Wróciłem rozgoryczony do warsztatu. Kierownik uspokoił mnie oświadczył: — Nie ma tragedii. Damy sobie radę z pechowym zegarkiem. Jeszcze raz sprawdzimy, co mu dolega, wyremontujemy go tak, że obywatel będzie nam wdzięczny do grobowej deski.

Zakładając na rękę zegarek po drugiej z koleji poprawie byłem przekonany, że teraz będzie chodził jak nowy.

Omyliłem się jednak. W kilka minut po wyjściu z warsztatu zegarek stanął i stoi do dnia dzisiejszego.

Na takiej robocie daleko się nie zaje dzie...

Opracował na podstawie korespondencji Henryka Szymandery: JOT

Co? - Gdzie? - Kiedy? KINA: POMORZANIN — „Przybrana córka” (godz. 16, 18, 20); POLONIA — „Pod niebem Sycylii” (godz. 17 i 19.15); WOLNOSC — „Wypas białych owiec” (godz. 15.45, 18, 20.15); GRYF — „Czerwony rumak” (godz. 16, 18, 20); OZEL — „Dr. Kowasa operuje” (godz. 17, 19.30); MR — „Hojne lato” (godz. 17 i 19); BALTIK — „Dziwczynka o białych włosach” (godz. 17, 19.30); ROZMAITOSCI — „Zabijki architektury nad Oką” (Polska Kłonica Filmowa nr 31 i 32/52 (Od godz. 16 do 23)); OJRODOWE BAGATELA — W dni pokoi! (godz. 20.45); WYSTAWY: Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15 w środę i piątek od godz. 12 do 19; POMORSKI DOM SZTUKI — Wystawa grafik Rembrandta; TEATR: ZIEMI POMORSKIE! — Dzień — „Rodzinka” godz. 19.30; TEATR M. ODEGO WIDZA — przerwa letnia.

Poszukiwania pracowników WIEKSZA ILOŚĆ PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH zatrudniają natychmiast Bydgoskie Zakłady Betoniarńskie i Żelbetowe w Białychbłotach. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Dojazd samochodem codziennie o godz. 6.30 z Placu Poznańskiego. (1142k); ROBOTNIKÓW I KOBIECY zatrudniają od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie w Bydgoszczy, ul. Garbary 2-8. Zgłoszenia osobiste należy kierować do działu personalnego. (1143kr); BLACHARZY ŚLUSARZY PARIKCIARZY ELEKTRYKÓW ROBOTNIKÓW zatrudni Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego. Bydgoszcz, ul. Wrocławska 7. (1150k); WOZNEGO zatrudni od zaraz Spółdz. Pracy „POGON” Bydgoszcz Dworcowa 5. (1147k); ZGUBY: ZGUBIONO dowód osobisty nr 213/45 na nazwisko Stanisław Michalnice Bydgoszcz. (1281g); ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej oraz legitymację służbową na nazwisko Klara Schimmelplennig, Bydgoszcz, Pomorska 22. (2582g); ZGUBIONO kartę meldunkową nr F XIII 1404, wydaną przez Prez. MRN Kamień na nazwisko Olska Urszula Smarzewo, pow. Świecie. (3202g); Czytanie PRASE PARTYJNA

Zakładowi kolporterzy! Delegatury Powiatowe P.P.K. „Ruch” przyjmują wpłaty na pisma prenumerowane przez pracowników w zakładach pracy do dnia 20 każdego miesiąca

